Nr. 14. **SOSNOWIEC, dnia 4 kwietnia 1937 roku.** **Rok IV.**

DODATEK PARAFIALNY

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym Wnieb. Najśw. Marii Panny

Niedziela Przewodnia I po Wielkiejnocy (4. IV).

g. 6. Prymaria — ks. Kiwacz — nauka — ks. Szpikowski.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Szpikowski.

g. 9,30. Msza św. dla szkół — ks. Szpikowski, nauka — ks. Łopaciński.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Łopaciński.

g. 12,30. Msza św. — ks. Łopaciński, nauka — ks. prof. Giebartowski.

g. 9,30. W Kaplicy Huta — Milowice Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 16. Nieszpory — ks. Szpikowski.

Od g. 18. dn. 3.IV. do g. 18. dn. 10.IV dyżurnym ks. Szpikowski, wicedyżurnym ks. Łopaciński.

Kalendarzyk Zebrań.

Niedziela dnia 4 kwietnia—g. 12.15 Propagandowe A. K.; godz. 17 Rada i Zarząd Bractwa Zywego Różańca; godz. 17 Zbiórki zastępów I. II. K. S. M. Zeńskiej.

Poniedziałek dnia 5 kwietnia — godz. 19 Kółko Oświatowe K. S. M. Zeńskiej.

Wtorek dnia 6 kwietnia—godz. 19 Swietlica Sodalicji Mariańskiej Panien; godz. 19 Swietlica K. S. M. Męskiej; godz. 19.30 Zebranie P.A.K.

Sroda dnia 7 kwietnia — godz. 19 Swietlica K. S. M. Żeńskiej.

Czwartek dnia 8 kwietnia — g. 17 Swietlica K. S. Kobiet; godz. 18—19 Biblioteka Parafialna; godz. 19 Swietlica K. S. Mężów; godz. 19 Kółko śpiewacze K.S.M. Zeńskiej; g. 19.15 Kurs wykształcenia religijnego; g. 19 Swietlica K. S. M. Męskiej.

Piątek dnia 9 kwietnia—godz. 18 Kurs wychowania fizycznego K. S. M Zeńskiej.

Sobota dnia 10 kwietnia godz. 19 Swietlica K.S Mężów; godz. 19 Swietlica K. S. M. Męskiej.

Niedziela dnia 11 kwietnia—g. 15 III Zakon św. O. Franciszka; godz. 17 Ogólne Bractwa Zywego Różańca; godz. 17 Plenarne K. S. Mężów; godz. 17 Plenarne K. S. M. Zeńskiej.

Komunikaty.

Kierownictwo K.S. Kobiet i K.S.M. Żeńskiej przypominają, że w niedzielę dnia 4 kwietnia o godz. 8 rano odprawiona będzie Msza św. w intencji członkiń.

Wszystkie członkinie mają obowiązek wziąć udział w tym nabożeństwie i gremialnie przystąpić do Stołu Pańskiego.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafianie.

Niedziela I po Wielkiejnocy.

Trzykrotnie w dzisiejszej ewangelii św. zwiastuje co dopiero zmartwychwstały Pan Swym trwożliwym uczniom pokój.

Poprzez wieki i my słyszymy bardzo często radosne pozdrowienie pokoju Przy każdej Mszy św., mianowicie bezpośrednio po złamaniu hostii przenajświętszej, życzy wiernym zawsze im życzliwy kapłan pokoju, mówiąc uroczyście: „Pax Domini sit semper vobiscum" — „Pokój Pański niech będzie zawsze z wami!". My jednak tego błogiego pokoju w zasadzie nie mamy. Nie ma go świat mimo dzisiejszego wprost zadziwiającego postępu cywilizacji, nie ma go społeczeństwo ludzkie mimo nowych ustrojów społecznych: ludowego socjalizmu i bezbożnego komunizmu, nie mają go państwa opanowane przez faszyzm. Otóż tragizm życia obecnego. Czy nie można wogóle znaleźć pokoju na tym świecie? Czyż razem z wszystkimi posępnymi ludźmi tego świata, pokroju cynicznego Schopenhauera, mamy sobie i drugim powiedzieć: „Nie warto żyć, lepiej zginąć"? O, nie! Jest pokój na świecie; trzeba go tylko umieć szukać.

Pokój to największe szczęście człowieka na ziemi. Kto ma pokój, ten ma wszystko. Ten zaś jest szczęśliwy, któremu wszystko się układa według jego życzenia i woli. Taki człowiek czuje się szczęśliwy i ma stały wewnętrzny pokój. Czy są tacy ludzie na świecie? O, znajdują się, ale jest ich bardzo mało. Więcej znajdziesz ich pomiędzy ostatnimi tego świata, niż pomiędzy pierwszymi. Nawet nie we wszystkich duszach t zw. pobożnych dostrzeżesz pokoju i ciszy. „Cóż to za ludzie—pytasz się ciekawie — którym wszystko się dzieje według ich życzenia?" To ci wszyscy, którzy będąc ściśle złączeni z Bogiem zawsze i wszędzie zgadzają się z świętą wolą Boga. Tacy boży ludzie chcą tego wszystkiego, co Bóg chce; chcą nawet tego, aby Pan ich nawiedzał takimi krzyżami i cierpieniami, znając ich niezmierną wartość. A więc zgadzanie się z wolą Bożą jest tym nieodzownym warunkiem, pod którym można osiągnąć trwały i niczem niezamącony pokój wewnętrzny. Tej samej prawdy naucza także Pismo św., kiedy mówi w 30-tym, pełnym radości psalmie: „Jakie wielkie mnóstwo słodyczy twej, Panie, którąś zachował dla bojących się Ciebie".

Najlepiej jednak tłumaczy nam warunek pokoju książe tego pokoju, Chrystus Pan, swymi programowymi słowami: „Uczcie się ode Mnie, żem cichy i pokornego serca, a znajdziecie odpocznienie duszom waszym". Cisi i pokornego serca to właśnie ci, którzy nic nie mówią na wszystkie krzyże i cierpienia, zgadzając się zupełnie ze świętą wolą Bożą.

A więc poddawajmy się zawsze wszechmocnej woli Bożej, a błogi pokój zapanuje w naszych dotychczas może niespokojnych sercach.

Proboszcz.

Dzieci w parafii.

(Ciąg dalszy).

Będzie opowiadała o dobrym Ojcu w niebie, o dobrym Synu Bożym, który nas tak ukochał, że aż umarł za nas, będzie opowiadała o Matce w niebie, o Świętych, o Aniołach. Pouczy o kapłanie, że dziecko z szacunkiem do przedstawiciela Boga na ziemi będzie się odnosiło. Nauczy kochać Boga jak ojca; ojca ziemskiego może dziecię stracić, ale niebieski zostanie zawsze. Dobra matka odda dziecię Matce Najśw., każe dziecięciu wziąć Ją za matkę, ukochać, uciekać się do Niej jak do matki; wie, że sama jest nie wieczna, ale spokojnie będzie mogła zamknąć oczy, gdy dziecię będzie miało za matkę Matkę niebieską. Z biegiem roku kościelnego matka będzie snuła w wieczornych chwilach, w niedziel-

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli" z „Dodatkiem Parafialnym".

ne po południa barwne sceny historii zbawienia ludzkości, życia Chrystusowego, będzie wyjaśniała wszystkie rzeczy w kościele, wszystkie obrzędy, wszystkie przedmioty. Dziecię zrozumie wiele i ukocha wiele.

Przyjdzie czas szkoły. Matka ujmie za rękę i może tak, jak Anna Samuela, zaprowadzi do kapłana, i odda kapłanowi. Jak się będzie cieszyła, kiedy dziecię z godzin religii będzie wracało uradowane; będzie brała udział w jego radościach, będzie się o wszystko wypytywała i dopomagała do zrozumienia prawd i wiary.

Przyjdą dni pierwszej Spowiedzi, pierwszej Komunii św., dni niezapomniane dla rodziców, niezapomniane dla dzieci. Cały dom w ruchu; rodzice modlą się na intencję dziecięcia, dopomagają kapłanowi w przygotowaniu, interesują się wszystkim. I zaprowadzi matka dziecię do Spowiedzi. Dziecię oczyszcza swe serce, a matka klęczy przed Zbawicielem; potem uszczęśliwiona zabiera dziecię do domu, czuwa, żeby żyło już tylko jutrzejszą Komunią św., ochrania od najmniejszych trudności. Na drugi dzień nie spuszcza go z oka, prowadzi do Stołu Pańskiego, widzi, jak dziecię ze złożonymi rękami idzie do Zbawiciela, jak odnawia przymierze Chrztu św., jak się oddaje w opiekę Matce Najśw. pod Jej obrazem. Wracając do domu, zdaje się jej, że słyszy głos: „Weźmij to dziecię, a wychowaj mi, ja tobie dam zapłatę“. I to dziecię teraz jest dla niej jeszcze droższym.

I nie wypuszcza z opieki — nie! Czuwa, żeby to dziecię odmawiało paciorek, boć taka natura niestała, i może się tak łatwo wkraść opieszałość, lenistwo; przypilnuje, żeby dziecię uczyło się katechizmu, da do ręki książkę religijną i każe czytać. Jakie to miłe te wieczory zimowe z książką! Przesuwają się obrazy z historii Kościoła, przesuwają się sceny z żywotów świętych; pogłębia się wiara, a dusze młode, wrażliwe, chłoną te obrazy, przejmują się nimi. Jakież to źródło wspomnień na późniejsze lata, — źródło, które nieraz będzie spłókiwało brudy, które życie będzie chciało narzucić.

Ks. T. J. d. c. n.

Kto ściga przestępstwa.

Ciąg dalszy

Odnośnie do przestępstw, popełnionych drukiem, należy wspomnieć, że na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego obowiązuje dotąd jeszcze ustawa prasowa niemiecka z r. 1874. Stosuje się ona do wszelkich wytworów prasy drukarskiej, oraz mechanicznych, lub chemicznych powieleń, przeznaczonych do rozszerzenia, zarówno jak do nut i ich tekstów, czy objaśnień. Pod pojęcie rozszerzania podpada również wystawianie, lub wyłożenie druku w miejscach, dostępnych dla publiczności.

Odpowiedzialność za czyny, których karalność polega na treści druku, ocenia się według obowiązujących ogólnych ustaw karnych, a zatem według polskiego kodeksu karnego. Jeżeli druk jest periodyczny (dziennik, tygodnik, miesięcznik itp.), należy ukarać jako sprawcę odpowiedzialnego redaktora, chyba, że szczególne okoliczności wykluczają przyjęcie, że on jest sprawcą.

Jeżeli treść druku zawiera istotę przestępstwa, karze podlega redaktor odpowiedzialny, nakładca, drukarz, a wreszcie ten, kto druk zarobkowo sprzedawał, lub inaczej publicznie rozszerzał, — jeżeli nie wykażą, że dołożyli staranności, do jakiej byli zobowiązani, lub staranności tej dołożyć nie byli mogli. Ukaranie jest wykluczone, jeżeli wskażą autora, lub tego, który to pismo, zawierające ulegającą karze treść, nadesłał, jednak pod warunkiem, że autor pisma, lub ten, co je nadesłał, mogą być dosięgnięci przez sędziowską władzę polską, lub, że w międzyczasie zmarli.

Ściganie karne za te zbrodnie i występki, które popełnione zostały przez rozszerzenie druków, zawierających ulegającą karze treść, ulega przedawnieniu w sześciu miesiącach. Co to jest przedawnienie, będzie wyjaśnione poniżej.

d. c. n.

Związek małżeński zawarli:

Dnia 29.III.1937 r. Stanisław Ciekała z Marianną Kaniewską.

Wincenty Cichy z Sabiną Pasternak.

Jan Proban z Stanisławą Panok.

Czesław Ludwiczak z Sabiną Lipińską.

Antoni Łada z Marianną Lichwała.

Konstanty Kułak z Janiną Domoracką.

Józef Szepański z Małgorzatą Gritz

Jan Śliwakowski z Marią Dąbrowską.

Zygmunt Michalski z Antoniną Wonner.

Józef Wiśniewski z Heleną Dziad.

Stanisław Wolski z Marianną Lelotko.

Andrzej Krzywdziński z Marianną Kruczek.

Antoni Perek z Heleną Bielna.

Józef Jackiewicz z Marianną Król.

Michał Domagała z Ireną Czernikiewicz.

Stanisław Bańbuła z Marjanną Gawroń.

Dnia 30.III. Jan Sip z Ksawerą Natkaniec.

Jerzy Czernik z Łucją Lesik.

Józef Litewka z Marianną Nowak.

Zmarli:

Dnia 22.III.1937 r. Antoni Tasiński lat 43.

Dnia 25. III. Rozalia z Proszowskich Drygalak lat 71.

Michał Król lat 72.

Dnia 26.III. Józef Krala lat 33.

Rocznice zgonów:

Dnia 8.IV.1937 r. Marianna Kołodziej z Gubałów lat 35.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Maksymilian Horuń, k. z Pogoni z Katarzyną Kania, p. Dęblińska 7, zap. 3.

Andrzej Stemplowski, k. Daleka 4b z Franciszką Janus, p. Wysoka 3, zap. 3.

Czesław Bielawski, k. Pańska 27 z Natalią Szczerba, p. Pańska 27, zap. 3.

Jan Powęzowski, k. Ostrogórska 1 z Janiną Budzyńską, p. Pańska 46, zap. 2.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Andrzej Tadeusz Olszewski.
Jadwiga Maria Łujak.
Kazimiera Józefa Hatłas.
Krystyna Elżbieta Janicka.
Teresa Maria Fidala.
Alicja Miśkiewicz.
Janina Alina Płocica.
Barbara Maria Kubala.
Ireneusz Władysław Gębka.
Zbigniew Tadeusz Dudek.
Eulalia Wiktoria Filipowska.
Aleksander Kozub.
Georginia Barbara Gołąb.
Antoni Grzegorz Sztaba.
Ireneusz Piotr Ramus.
Jolanta Maria Mojkowska.
Zbigniew Antoni Socha.
Janusz Kazimiesz Radziejowski.
Robert Lewicki.
Krystyna Izabela Capiga.
Ryszard Celejewski.
Eulalia Maria Wiercioch.
Jerzy Klepka.
Halina Stanisława Grodowska.
Janina Teresa Pisarek.
Jolanta Hal na Wasik.
Artur Mieczysław Trela.
Irena Jadwiga Ślęzak.
Krystyna Franciszka Pietrzyk.
Tadeusz Szymon Drożdżowski.
Wiesław Józef Zaczek.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretariat Parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 5, tel. 626-98